

Nr. 294

Cena tironumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 945.
Miesięcznie „ 315
za roznośnienie
35 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk 1160
Miesięcznie „ 385.
poza Łódź, egz. mk 16

w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kas.
Oszczędności 80,584.
Należytosć pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!

KALENDARZYK

16	H. Martynańska
17	P. Wiktora
18	W. Łukasza
19	S. Jana K.
20	C. Ireny Marty
21	P. Urszuli
22	S. Kordali, Aledji

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 26. października 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i oślar administracja nie odpowiada.

Dziś i dni następnych!

Gra w obrazie tym duńska
Mia May Ally ay
p, t,

Grand-Kino

72 Piotrkowska 72

MOTTO:

Biedna cmo biegniesz ku światłu,
w którym opalasz swoje skrzydła!
Kiedys przemówi serce,
ale będzie zapóźno...

Zadza miłości (Głód wrażeń)

Przebiegny dramat w 6.ciu aktach w wykonaniu na wybitniejszych artystów

Orkiestra symfoniczna. Początek o godz. 5, ostatni seans o godz. 9.30 wiecz.

159P

Niemcy skłaniają się do przyjęcia decyzji. Pojmanie króla Karola Habsburga i królowej Zyty.

WIEDEN. (PAT „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Berlina: Można się liczyć z tym, że decyzja górnośląska będzie przyjęta. Przy równoczesnym wystosowaniu przeciwko niej protestu, oraz że nastąpi zamianowanie przedstawicieli do prowadzenia rokowań gospodarczych z Polską.

O godz. 11-ej w nocy kanclerz Wirth został wezwany do prezydenta Rzeszy. Wirth otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa w skład tego gabinetu wejdą socjaliści większości i niemiecka partja ludowa.

PARYŻ. (PAT Według wiadomości otrzymanych przez konferencję ambasadorów, sytuacja na Węgrzech pogorszyła się. Karol podobno zbliża się do Budapesztu, nie napotykając na większy opór.

BUDAPESZT. (PAT) Oddziały Karola wycofują się w kierunku Tata. Miały one stracić połowę swego kontyngentu.

BUDAPESZT. (PAT) Donoszą nieurzędowo, że po nowej walce oddziały Karola rozpięchły się. Wodzowie porzucili stanowiska, pozostawiając Karola na łasce wojsk rządowych.

BUDAPESZT. (PAT) Parlamentarjusz królewski po przyjęciu do wiadomości warunków rządu węgierskiego powrócił do oddziałów króla, który odmówił przyjęcia warunków. Wojska jego wycofują się w nieładzie. Oddziały legitymistyczne, wycofujące się przez Tatę do Komarna, zostały powiadomione, że linja kolejowa pod Komarno jest uszkodzona, i że garnizon Komarna przeszedł na stronę rządową. Meżowie stanu porzucili króla, pragnąc w ten sposób uchylić się przed następstwami zdrady narodowej. Z pośród nich hr. Rakowsky, hr. Andrassy i dr. Gratz dostali się do niewoli. Inni są poszukiwani.

WIEDEN. (PAT) Donoszą z Berlina, że prezydent Rzeszy odbył konferencję z przywódcami stronnictw. W kwestji górnośląskiej przyszło do porozumienia. W kwestjach polityki zewnętrznej istnieją jeszcze pewne trudności.

W sprawie górnośląskiej powstał projekt oddzielnego traktowania o sprawach gospodarczych i oddzielnego o sprawach politycznych. Istnieje zamiar poinformowania się, jakie stanowisko zajęłaby ententa wobec tego projektu.

fujące się przez Tatę do Komarna, zostały powiadomione, że linja kolejowa pod Komarno jest uszkodzona, i że garnizon Komarna przeszedł na stronę rządową. Meżowie stanu porzucili króla, pragnąc w ten sposób uchylić się przed następstwami zdrady narodowej. Z pośród nich hr. Rakowsky, hr. Andrassy i dr. Gratz dostali się do niewoli. Inni są poszukiwani.

BUDAPESZT. (PAT) Król Karol i królowa Zyta w pobliżu Komarna zostali ujęci. Narazie przebywają oni w pobliżu Taty. Dwie kompanje Ostenburga, które osłaniały odwrót królewski, dostały się do niewoli.

Przyjęcie za adniczej podstawy w sprawie daniny.

Na popołudniowym posiedzeniu podkomisja załatwiła artykuł pierwszy, stanowiący zasadniczą podstawę projektu. Uchwalono skreślić

podatek podymny i domowo klasowy, jako podstawę, mającą obliczać daninę, wobec czego mnożnik daniny gospodarstw rolnych będzie podwyższony. Zejęcia osobiste, zwolnione od daniny w projekcie ustawy, będą płaciły daninę, tak samo, jak handel przewozowy i odnośny. Decyzja co do daniny lekarzów została odrzucona aż do przedstawienia wniosku dr. Diamanda o obciążeniu daniną kapitału ruchomego. Obie te sprawy będą traktowane łącznie. Pod daninę od samochodów, w myśl wniosku Rs. Ka czyńskiego będą pociągnięte ekwipáže, dorożki omnibusy samochodowe.

Z powodu likwidacji Państwowego Monopolu Spirytusowego

do sprzedania
konie, rolwagi i skrzynki

DOM HANDLOWY

S. Bieliński i S-ka

AL. KOŚCIUSZKI 17 Tel. 285

K 9813

Ostatnia chwila!

Wśród szeregu pomysłów dla naszczęśliwienia ludności naszego kraju przez odkrywców europejskich wogóle, a w szczególności przez hubugierów angielskich odznacza się jaskrawo pomysł odebrania nam Jaworzyny Spiskiej.

Nasz rządzący dzisiaj ogół, nie zdaje sobie sprawy z ważności tej kwestii, gdyż zajęty był do niedawna wyczerpującą walką z przerażającymi zamachami wstecznej burżuazji na ośmiodzinny dzień pracy, który, skutkiem niezbadanych wyroków Opatrzności, zaliczonej do cichej spółki z rodzinną reakcją, — skurczył się dzisiaj do 3 lub 4 godzin dziennie.

Obecnie więc o wiele aktualniejsze na naszym bruku jest pytanie, kto zawinił przy tej katastrofie czy Paderewski, podmówiony do tego przez naszą narodową ksyntypę, czy Dmowski, który zapija sobie białą kawę z bułeczką, w prastarej twierdzy obskurantyzmu — a nic nie myśli o poprawieniu sytuacji ekonomicznej w kraju, — czy ostatecznie ks. Lutosławski — Sejmowa ekspozytura wyżej wspomnianej Opatrzności.

Jednakowoż wbrew powyższemu, o znuzeniu będziemy zająć szczerą uwagę czytelnika sprawa wysokich Tatr, na które, korzystając z ogólnego zamieszania, znalazł się amator.

Tę amatorkę ładnych widoków, jest oczywiście muzykalna dusza czeska, której marzeniem jest, aby rogatki „złotej Prahy” były przesunięte jaknajdalej na wschód nad Prut, nad Dniepr, nad Wołgę a może jeszcze gdzie.

Na rękę dratyńcom z nad Wełtawy idą geograficzne i etnograficzne wiadomości dalszych władców świata w Paryżu, uważających iż G. Śląsk jest najważniejszą częścią Armenii.

Skutkiem właśnie takiego spłotu niezwykłych okoliczności prawie całe Tatry, etnograficznie polskie, historycznie polskie, idejowo polskie — zostały przyznane Czechom.

Mało kto wie iż przy dzisiejszym stanie rzeczy 90 procent Tatr znajduje w się posiadaniu Czechosłowacji a na Czerwonych Wierchach nad polskim Zakopanem powiewa chorągiew czeska i przemysłowy czeski Pepiczek kombinuje sobie jakby tam wciągnąć armaty, które by mogły ostrzeliwać Nowy Targ i dorzecze Wisły...

Mało kto zdaje sobie sprawę iż dzięki dzisiejszemu stanowi posiadania, część przedartyszy się na północny stok gór, zagrażając nam militarnie i dzisiaj ta bariera chroniąca nas od najazdu pobratymców, tak dobrze — jak nie istnieje wcale.

Za kilka dni rozstrzygnie się sprawa Jaworzyny i jeżeli nasze społeczeństwo zrozumie swoje położenie, jeżeli nasze społeczeństwo wyjdzie z stanu staropolskiej ślamazarności i spacji odzyska co straciło dzięki nieposkromionej kleptomani naszych sąsiadów.

Trzeba tylko umieć wyzyskać traktaty handlowe, które są dla Czech kwestją bytu, powtarzamy kwestją bytu, kwestją życia.

Jeżeli uważnie przejrzymy mapę, Czech to dowiemy się iż graniczą one z jednej strony z przemysłowymi Niemcami, gdzie oczywiście nie mogą liczyć na wielki eksport; dalej gdzie bardzo uprzemysłowiona Austria niemiecka

która prócz kartofli nic od Czech niepotrzebuje.

Pozatem mamy Węgry i Polskę. Pozornie Czechów na Węgrzech jest co najmniej tak samo jak u nas i przemysł w obu tych krajach stoi na dość wysokim poziomie, więc bardzo liczyć na owe rynki aby było by pewną naiwnością.

Ale za to Rosja!

Co za bezmiar ponętnych koniunktural jakie rynki zbytni jaka niewyczerpana kopalnia surowców!

I to wszystko może dać Polska, przez pozwolenie tranzytu przez swoje ziemie!

I nasza dyplomacja jak zwykle pokpiła sprawę podpisując traktaty i nie łącząc ich w jedno ze sprawą Jaworzyny.

Ale traktaty nie są ratyfikowane przez Sejm! Ostatnie słowo — nie padło jeszcze. Czy si mogą wszystko zyskać lub wszystko stracić!

Dziejowa chwila bije!

Odroczenie przejęcia kolei gdańskich do 1 grudnia b. r.

GDANSK. 25. — 10. (PAT) Jak wiadomo, przejęcie kolei gdańskich przez Polskę miało nastąpić 1 listopada r. b. Tego samego dnia Polska objawszy koleje, miała wypłacić Wolnemu Miastu 50,000,000 mk. niemieckich, jako zaliczkę na zwrot deficytu, jaki przyniosły koleje gdańskie w czasie ub. roku.

Okazuje się, że przejęcie kolei wraz z wszystkimi budynkami, parkiem wagonowym, torami, materiałami zapasowymi i t. d.

Jeżeli rodacy, chcąc uratować ten piękny szmat polskiej ziemi — śłać zaraz projekty, śłać ządania do swoich posłów, ostre kateryczne domagające się zerwania traktatów handlowych z Czechami o ile nie zwrócić Jaworzyny!

Pamiętajcie iż ta sprawa dzisiaj nie rozstrzyga się w Pradze — tylko w Warszawie w Sejmie.

Tak mało potrzeba! Wierów! Gładnia! Rezolucji! Jutro może za ten szmat kraju, za te chwilowe lenistwo — przyjdzie może zapłacić potokami polskiej krwi!

Korzystajcie ze sposobności, chwytajcie w lot przychylną chwilę — pamiętajcie iż jutro może być zapóźno!

Ostatnia chwila!

A. S.

Wszystkie Stowarzyszenia lub związki ludzkie, proszone są usilnie o przesyłanie protestów wprost do Marszałka Sejmu Warszawa Śmach Sejmu.

Zjazd elektrotechników w Toruniu.

Dnia 30.10 r. b. nastąpi otwarcie Zjazdu elektrotechników polskich w Toruniu. Głównym przedmiotem obrad Zjazdu będzie elektryfikacja Polski z punktu widzenia technicznego i gospodarczego. Ogólne kwestje jak elektryfikacja kolei, projekty gospodarcze, elektryfikacji Polski

a najbardziej przyszłość i sposoby finansowania będą omawiane przez najważniejsze siły fachowe w kraju. Zjazd wzbudził zainteresowanie wśród szerokiego kręgu przemysłowych i technicznych kraju oraz zagranicą.

Reforma rolna zamachem na miasta.

W parlamencie czeskim odbywała się przez ostatnie dwa dni debata nad ogólną polityką rolną. Przedmiotem niesłychanie ostrej krytyki była między innymi reforma rolna. Socjaliści przez usta posta Modraczka skaflikowali tę ustawę jako zorganizowany zamach na miasta. Duch, panujący w urzędach ziemskich, jest zwyczajnym wandalizmem i bandytyzmem. Urzę-

dy te chcą zniszczyć wielkie gospodarstwa bez względu na interes robotników. Z chwilą, gdy znikną gospodarstwa wielkie, nastąpi szalony brak zboża dla konsumentów robotniczych, co będzie miało katastrofalne następstwa.

W podobnym duchu przemawiali inni posłowie z paryi robotniczej.

Polska flota bałtycka

Niemiecka prasa gdańska interesuje się żywo polską flotą bałtycką. „Danziger Neueste Nachrichten” z widocznym zaniepokojeniem podaje informację, że Puck przybiera charakter portu wojennego.

Stoją tam już cztery łodzie minierskie, a w krótko przybędą trzy torpedowce, przeznaczone Polsce traktatem wersalskim. Na brzegu wznoszą się cztery latarnie morskiej. W szkołach morskich otrzymują przygotowanie żołnierze i oficerowie polskiej marynarki handlowej i wojennej. Flotyła wiślana składa się z 19 wiek-

szych a 30 mniejszych statków. Osiągnęły one duży sukces w odparciu napadu bolszewickiego. W polskiej marynarce służy obecnie 246 oficerów.

Torpedowce, które przybędą do Pucka, są to trzy statki byłej marynarki niemieckiej. Wymiary ich wynoszą 60 metrów długości, 6-20 m. szerokości, a 330 do 350 tonn zanurzenia w wodzie; płyną z szybkością 25-30 mil morskich na godzinę. Mają po dwie armatki szybkostrzelne. Zbudowane zostały w Szczecinie.

Nowa ustawa o lokatorach. Jak zabezpieczyć naszą Ojczyznę.

Obecna usawa o ochronie lokatorów, będąca jedną z pierwszych przyczyn zaniku ruchu budowlanego w Polsce, zostanie zmieniona. Obowiązywać będzie nowa ustawa, normująca stosunek właściciela nieruchomości do lokatorów. Podstawą tej nowej ustawy jest projekt min. sprawiedliwości, które przedłożyło ów projekt specjalnej komisji Rady ministrów.

Wedle tego projektu wysokość komornego za mieszkania, poszczególne części mieszkania, lokale na urzędy, szkoły hotele, pensjonaty i pokojeumeblowane, tudzież za sklepy, lokale handlowe i przemysłowe oraz pracownie określa się na zasadzie wzajemnego porozumienia między lokatorem a właścicielem realności. Gdyby takie porozumienie do skutku nie doszło, mają zastosowanie normy poniższe:

Podwyżka komornego za mieszkania do 6 pokoiów włącznie, oraz lokale na szkoły i urzędy nie może przekraczać 300 proc. podstawowego komornego, zaś za mieszkania powyżej 6 pokoiów 400 proc., wreszcie za lokale na hotele, pensjonaty pokojeumeblowane sklepy lokale handlowe i przemysłowe, oraz pracownie, nie połączone z mieszkaniami — 600 proc. podstawowego komornego.

Po upływie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy, normy powyższe podwyżek komornego mogą być dla oddzielnych miejscowości zmieniane w trybie przewidzianym na wniosek organów samorządowych, zatwierdzonych przez wojewodę a w Warszawie przez min. spraw wewn.

Dla określenia norm komornego rady miejskie powołują specjalne komisje w miastach liczących do 50 tysięcy mieszkańców w liczbie 10 osób i 5 zastępców, a w miastach ponad 50 tysięcy mieszkańców w liczbie 16 osób i 8 zastępców z pośród radnych i innych osób, znających stosunki miejscowe w połowie z właścicieli nieruchomości i w połowie z lokatorów.

Przy ustalaniu wysokości komornego komisje będą miały na oku pobory i opłaty na rzecz skarbu i miasta, oraz koszty administracji i normalnego remontu.

Decyzja wojewody, względnie min. spraw wewnętrznych, zatwierdzająca wniosek komisji, powzięty większością dwóch trzecich głosów, ma być ostateczna.

Przy kolosalnych wypadkach, jakie miała nowopowstająca Polska, prowadząca wojnę z bolszewią, i samozwańczymi rusinami, przy silnej agitacji naszych nieprzyjaciół i sąsiadów z zachodniej granicy do współpracy z państwem neutralnym, budżet państwa poważnie się zachwiał, powodując kolosalne i szybkie obniżenie waluty.

Wszystko jednak ma swój koniec. Zdrowy instykt narodu wytworzył przekonanie, że trzeba przedsięwziąć kroki, któreby spowodowały uzdrowienie tych naprawde ciężkich warunków.

Jako środki, mające wpłynąć na uzdrowienie warunków — wybrano dwie zasadnicze rzeczy: daninę i oszczędność.

Danina ma zepchnąć kolosalną ilość długów, oszczędność zaś przyczynić się do uregulowania budżetu.

Ażeby te oszczędności zaprowadzić, potrzeba przede wszystkim zmniejszyć nadmiar stanu urzędniczego, zreformować zbyt liczne poselstwa, pokasować zbyteczne placówki zagraniczne a przede wszystkim uregulować armję. Taka armja jak jest, istnieć nie może. Rząd to rozumie i dziś już wyznaczył olbrzymią demobilizację, która obejmie dwie trzecie armji a może i więcej. Tysiące oficerów i kilkaset tysięcy żołnierzy wraca do domu, aby oddać się pracy produktywnej, pracy podnoszącej dobrobyt państwa.

Granice jednak nasze nie należą do szczególnie słabych. Strategicznie biorąc są one bardzo słabe; o tem niewolno nam zapominać. Jeżeli więc z jednej strony budżet polski nie pozwala na zaopatrzenie kraju z olbrzymią więcej niż półmilionową armją a granicę polską są w niebezpieczeństwie przeto trzeba obmyślić coś, co by wyrównało nasze słabe strony. „Z pustego — i mądry Salomon nie naleje”, mówi przysłowie, a jednakże tanim kosztem Polska może mieć materiał dla obrony państwa przygotowany i to w takiej ilości — w jakiejby inne kraje na przedce poszczyciły się nie mogły.

Jakż to sposób zapytacie? Jeszcze za czasów okupacji niemieckiej odbywał się zjazd sportowy.

Już wtedy wystąpiłem z projektem stowarzyszenia ogólnego towarzystwa gimnastycznego.

Nie mówiłem o „Sokolstwie”, bo Niemcy źle patrzyli na polskie sokolstwo, ale mówiąc scharakteryzowałem tak to stowarzy-

szenie gimnastyczne, że każdy głębiej mógłby umysł ocenił dokąd dąży i czego żądam.

Projekt ten uchwalono, ale klub sportowy skreślił mu lew w jakiś sposób. Pozostała tylko w tej kwestji mała broszurka, którą wydrukowałem w Sosnowcu.

Projekt mój polegał na tem, że w każdej najdrobniejszej wiosce ma powstać towarzystwo gimnastyczne, dziś mogą jasno wyrazić się „Sokół”. Co niedzielę ma być prowadzona nauka gimnastyki, której udzielać będą narazie powracający z wojska do gminy żołnierze.

W ten sposób każdy mieszkaniec wsi lub miasta, dobrze wygimnastykowany, będzie stanowił znakomity materiał na żołnierza w razie potrzeby zwołania pospolitego ruszenia.

W tym wypadku takie towarzystwo musi być uprzywilejowane. Rząd nie będzie wydawał zezwoleń na inne towarzystwa gimnastyczne jeno na Sokola, w składzie którego mogą się mieścić jako sekcje autonomiczne, harcerstwo, ciężka atletyka, gimnastyka i t. p. Sokół będzie posiadał własne orkiestry, własne oddziały śpiewacze, teatralne, biblioteczne, aż do wszelkiego rodzaju oddziałów bankowych i ekonomicznych.

We wsiach, których są szkoły, mogliby nauczyciele zastępować instruktorów.

W artykule dziennikarskim nie można całego programu rozwinąć należycie, ale każdy specjalista wojskowy zrozumie doniosłość takiego, wyćwiczonego i karnego materiału do przeróbki go na regularnego żołnierza.

Wojna obecna najlepsze dała dowody, że już po sześciu tygodniach z zupełnie surowego materiału tworzą wcale dobrego żołnierza. Cóż dopiero będzie jeśli się otrzyma już w połowie lub więcej wyćwiczony materiał.

Nad tym projektem wypada pomyśleć i przetrwać go doskonale, a dać on dla kraju znakomite kadry rezerwowe.

Równocześnie zwrócić musimy uwagę, że obecnie rząd jest w zamiarze demobilizacji armji, a z nią oficerów. Część tej armji rozsypie się po wsi polskiej, a że żołnierz był ćwiczony gimnastycznie, przeto narazie tworząc „Sokola”, każda taka jednostka da się zużytkować po wsiach. Równocześnie jednak z żołnierzem będą zwolnione liczne kadry oficerskie, z których część niezawodnie osiadzie na wsi i wtedy instrukcje, i wskazówki pochodzące od nich nabiorą dużej wartości.

Tylko tym sposobem Polska może mieć to patrzeć w przyszłość i przy umiarkowaniu wartych sojuszach wierzyć, że potrafi się oprzeć swoim najbliższym sąsiadom i zapewnić sobie prawdziwy spokój.

— W. Cz. —

Z Filharmonji Łódzkiej.

Wielkim, i dodaje, zasłużonym powodzeniem cieszą się u nas koncerty symfoniczne pod batutą dzielnego i niezłomnego p. Br. Szulca. Publiczność tutaj unosi w tym sezonie uczucie szczerzej wdzięczności dla dyrygenta p. Szulca, który od września uprzyjemnia nam sezon koncertami wysoce artystycznymi. Wybornie zharmonizowany zespół orkiestry filharmonicznej powiększony do 70 ludzi, zyskuje zasłużone uznanie miłośników muzyki.

Dzięki energicznym zabiegom Zarządu Filharmonji i Dyrekcji z p. Alfredem Strauchem na czele, który wytrwale pracuje nad sprawą repertuaru sezonu, doskonale kieruje się zmysłem artystycznym i znajomością gustu publiczności — w tej mierze wyrobionego doświadczenie ma rzadko który dyrektor koncertów — postanowiono, oprócz koncertów abonamentowych, odbywających się w każdy poniedziałek ze współudziałem pierwszorzędnych sił światowych, i oprócz koncertów popularnych sobotnich i niedzielnych popołudniowych, urządzać najpopularniejsze „poranki” muzyczne, odbywające się w każdą niedzielę o godz. 12 w południe, celem szerzenia kultu muzycznego wśród najszerszych mas społecznych.

Pierwszy taki „Poranek” odbył się w niedzielę, dn. 23 października o godz. 12 w poł. Słowo wstępne rozpoczęło słowami „W da-

szach, oddanych muzyce, tkwi zarodek wielu wzniosłych cnót” pięknie i malowniczo wygłosił p. inż. Henryk Goldberg, który podkreślił doniosłe pedagogiczne znaczenie owych poranków. P. Goldberg zaznaczył, iż Zarząd Filharmonji Łódzkiej umiał potrącić o strunę ciekawą, wabiącą ku sobie rzesze i że Zarząd zobowiązuje się do zajęcia społecznej placówki i wyteży wszystkie siły, aby wyrwać społeczeństwo z niemocy apatii, z obojętności intelektualnej i pociągnąć w swe muzyce przez swój artystyczny próg ogół, wlewając w jego żyłymoc wytrwałości i odrodzenia. Zarząd pragnąłby na tych „Porankach” urzeczywistnić tych wszystkich, którzy w ciężkim trudzie zdobywają chleb, zroszony potem wysiłku, pragnąłby, aby słyszane tam melodie kielkowały w ich duszach, uprzyjemniając im dół i wznosząc ich myśli i uczucia na nieznane im dotąd wyżyny.

Przełożone, dyrektorowie i nauczyciele szkół, winni żywo zainteresować się tymi „Porankami” i wpłynąć na uczącą się młodzież, aby i ta zainteresowała się muzyką — wolną od wszelkich obrządków, a która wysoce umoralnia i uszlachetnia dusze ludzkie. Prelegenta nagrodzono rzesistami oklaskami.

Pierwszy „Poranek” muzyczny, poświęcony wyłącznie genialnym utworom naszego nieśmiertelnego twórcy — Chopina. Grano: Polonez, A—dur, Nocturn, Tarantelle, Mazurek i Walc Ges—dur, które na żądanie publiczności musiały dwa razy powtórzyć i na zakończenie Marsz żałobny.

W drugiej części koncertu nastąpiła

nowym E—moll — Chopina — wystąpiła p. Helena Ostrzyńska, której, za piękną grą, podziękowano hucznymi oklaskami.

Następny „Poranek” odbędzie się w niedzielę 30 paźdz. i będzie poświęcony muzyce francuskiej.

Niedzielną po południowy koncert, w wykonaniu przez orkiestrę smf. składał się z Symfonji „Wesele wiejskie” Goldmarka i z koncertu skrzypkowego Wieniawskiego, który odegrał z werwą przy akompaniamencie fortepianu przez dyr. Rydera, słynną skrzypaczką, Iboliką Gyrfas.

Trzeci z rzędu Wielki Koncert Abonamentowy składał się z poematu symfonicznego „Les Preludes” — Liszta i „Vitawy” Smetany.

Jako solistka wystąpiła słynna skrzypaczka Ibolika Gyrfas, której talent z każdym rokiem polepsza się, co czuć było zaraz w odegraniu skrzypcowego koncertu D—moll — Vieuxtemps.

Śmieszne wprost byłoby mówić o szczegółach technicznych gry Iboliki — wszystko jest doskonale i naturalne. Technika, fon, smyczek wszystko podporządkowane jest myśli wysokiej i czystej. Wykonawczyni można nazwać genialną. Licznie zebrana publiczność nie szczędziła wykonawczyni oznak szczerzego zadowolenia, darząc ją huraganem oklasków i kwiatami.

Mile brzmiały i wyszkolonym głosem zaśpiewała nam kilka Arji z op. „Samson i Dalila” i „Carmen” p. Iza Szereszewska.

Dziś o godzinie 3-ej p. południu odbędzie się wyprowadzenie zwłok

ś.  p.

Kazimierza KAMIŃSKIEGO

dziennikarza

z prosektorjum przy ul. Łkowej 32 na Cmentarz Katolicki.

Na ten smutny obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów.

Redakcja „Rozwoju“

KRONIKA.

— Z Tow. Czerw. Krzyża.

Oddział łódzki T. C. K. spełniwszy w czasie wojny, w miarę sił i środków wzniosłe zadanie swe, któremu służy, zajęty jest obecnie skrzętną pracą pokojową, która jest równie doniosła i potrzebna, jak i w czasie najścia nieprzyjaciela.

Oddział łódzki rozwija ją celowo i wielostronnie. W tym kierunku kładzie nacisk na wyszkalanie i przygotowywanie personelu pomocniczego, jak sanitariuszek, sanitariuszy, siostr szpitalnych, pielęgniarek i t. p. Co większa, oddział przystępuje wkrótce do zorganizowania szpitala dla gruźliczno-chorych i ambulatorjum z gabinetem dentystycznym dla młodzieży szkolnej.

Zwrócono też uwagę na optykane stosunki higieniczne wśród ludu wiejskiego i w tym celu uchwalonem zostało wysłać, co pewien czas, na wieś higienistki — instruktorki, dla krzewienia zasad higieny.

Idąc w ślad najnowszych prądów w Tow. Czerw. Krz. innych narodów postanowiono utworzyć na tutejszym gruncie tak zwany Czerwony Krzyż Młodzieży szkolnej, który składać się będzie z przedstawicieli szkół powszechnych, średnich i Komitetu Okręgowego.

Oto są w najtrudniejszych wyrazach cele i zadania oddziału łódzkiego TCK, uprawiane obecnie podlegające stopniowemu rozszerzeniu.

— O pomoc dla Rosji.

W tych dniach rząd sowiecki podpisał z pewną angielską firmą handlową umowę na dostawę 450,000 karabinów i kilka milionów naboi. Według umowy, rząd sowiecki płaci za każdy karabin 60 dolarów. Oto na co wyda-

je rząd sowiecki miljarde w chwili, gdy ludność rosyjska umiera z głodu.

U nas w Łodzi tymczasem Związek Zawodowy Pr. Przemysłu Włóknistego zbiera składki „na głodnych w Rosji“.

Mądrość kierowników tego Związku odnajemy pod przegięciem opinii publicznej.

(—) Jeden sprawiedliwy.

P. redaktor PPS-ego „Dziennika Robotniczego“ i „Łódzianina“, p. Łopata, zaczął występować przeciw przywódcom PPS. w Łodzi oraz głównie przeciw prezydentowi miasta p. Rzewskiemu i innym PPS-skim działaczom magistratu miejscowego.

— O loka nad uchodźcami z Rosji.

Patronat nad schroniskiem dla Repartantów został przeniesiony z lokalu delegatury M. P. i O. S. przy ul. Konstancynowskiej nr. 29 do lokalu Magistrackiego Wydziału Opieki Społecznej przy ul. Moniuszki nr. 10 (I piętro).

Patronat udziela schroniska i daje pożywienie ubogim repartantom. Pomaga w wynajęciu pracy i ułatwia wyjazd do innych miejscowości, zaopatrując repartantów w bilety kolejowe.

Posiedzenia Komisji Kwalifikacyjnej odbywają się codziennie w wspomnianym lokalu między godz. 11—12 w południe. (2)

— Wszyscy do Ymci.

Jutro o godz. 8 wieczorem ks. Józef Gogolewski wygłosi w sali Y. M. C. A. Piotrkowska 248, bardzo interesujący odczyt na temat „Dmokratyzm Ameryki i Polski“.

Najszersze warstwy społeczeństwa łódzkiego winny zainteresować się tą nader aktualną prelekcją ks. Gogolewskiego. (1)

— Pakunki w tramwajach.

Coraz częściej zauważa się, że przyjezdni z miejscowości, przejeżdżając z dworca kaliskiego na

warszawski i odwrotnie, lub też do miasta zwłaszcza w porze wieczornej zabierają ze sobą do wozów tramwajowych niesłychanie wielką liczbę bagaży. co po pierwsze sprzeciwia się obowiązującym przepisom, z drugiej strony czyni przejazd tramwajami na dotychczasowych liniach dla miejscowych wręcz niemożliwym.

Dyrekcja Ł. K. E. winna zwrócić na to uwagę i w interesie łódzkiej publiczności wprowadzić odpowiednie ulepszenia. (1)

— Środek na nieprzyjaciół magistratu.

Magistrat łódzki znany ze swej niechęci dla przeważającej części społeczeństwa łódzkiego i tym razem nie zapomina o umożliwieniu mu łamania rak nóg i karków.

Z okazji prowadzenia robót brukarskich na Piotrkowskiej całe góry usunętych kamieni poukładano rozmyślnie na chodniku od ul. Przebieg w kierunku Dzielnej, zatarasowując prawie zupełnie prześcieś.

Przy dużym ruchu ulicznym niejedną ze splaszających się przechodniów, zwłaszcza wieczorem przewrócił się, odnosząc poważne kontuzje. a magistrat mimo to nie zarządza uprzątnięcia kamieni.

Istotnie. Są też porządki w tej Łodzi.

— Przypomnienie.

Pan Ludwik Lyon, obywatel francuski zamieszkały obecnie w Madrycie (ul. Molino de Viento 25, poszuł swych dawnych towarzyszy broni z czasów powstania karlistów, braci Seweryna i Henryka Trzcińskich i, powołując się na dawne węzły przyjaźni, przypomina im zobowiązanie jakie wszyscy trzej zaciągali wzajemnie w m. Awili (Hiszpania) w r. 1876.

Prosimy inne dzienniki o przedrukowanie. (1)

— Dni wolne od nauk.

Według informacji otrzymanych z miast-

sterjum odwiaty, obok dnia Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego, będzie wolny od nauki także poniedziałek 31 b. m.

— Z kuratorium szkolnego.

Jak się dowiadujemy, na stanowiska wzyta'orów przy nowym kuratorjum zostali powołani: p. Czapczyński, dyrektor gimnazjum w Pułtusku, p. Dominikiewicz, dyrektor gimnazjum w Kielcach, oraz p. Starkiewicz, dyrektor gimnazjum w Łodzi. (1)

Komunikat.

W czwartek dn. 29 b. m. o godz. 8 ej wiecz. w lokalu I. M. C. A. Piotrkowska 248 odbędzie się odczyt ks. Gogolewskiego o demokracji amerykańskiej i jak on się przedstawia wobec naszego.

Bilety do nabycia. Piotrkowska 113 Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.

Dziś t. j. dnia 26 X Teatr Miejski daje cieszącą się powodzeniem „Bagienko” Bolesława Gorczyńskiego z niezrównanym w roli Wojniatka dyr. Zygmuntem Noskowskim.

Oflary.

—o—

Na Obronę Willełazczyzny.

Figurał mk. 1000

Kosiniski mk. 100.

Na pomnik dla Ameryki.

Pracownicy Łódzkiej kasy Skarbowej mk. 2100.

Na Dom Starot Chrzęścijan.

Zamiast kwiatów na grób Sp. Eng. Millera Konstanty Dolński mk. 1000.

Na Żołnierza Polskiego,

Z okazji imienin nauczycielki, uczennice Kl. IV. gimn. p. Petkowskiej i Macińskiej mk. 1600. Florczyk i Frajer w sprawie karnej K 346 | 2 mk. 500.

Na Szkołę Rzemiosł.

Z okazji 25 lecia pożycia małżeńskiego Adolf i Bronisława Wize mk. 2000.

Zebrane na poświęceniu kooperatywy artystów malarskich „Malarz” w dn. 18 | 10. mk. 6900.

— Na Czerwony Krzyż.

Załoga Dłw Dworca kolejowego Łódź—

Kalińska mk. 250.

Zebrane na nencie wesołej p. I. Szymbor skiej z p. Banaszkiem mk. 3010. Dawid Lewin mk. 1000 za pośrednictwem VII komisariatu.

Za odnalezienie kożucha zagubionego z wozu na szosie Konstantynowskiej dn. 14—X Gospodarze Konstantynowa Bronisław Hochmański i W. Zurek złożyli w obecności policji mk. 2200. 9

— Na dom starców i kalek.

Bezimiennie mk. 2000.

Z okazji 25 lecia pożycia małżeńskiego Adolf i Bronisława Wize mk. 2000

Zebrane na poświęceniu kooperatywy artystów malarskich „Malarz” w dn. 18—10 mk. 3740

Zamiast kwiatów na grób sp. Kazimierza Sebańskiego — N. Richterówna mk. 500.

Zamiast kwiatów na grób sp. Jaska Uman skiego sierż. W. P. składa matka mk. 1000.

— Głębka warszawska z dn. 25 km.

Obligacje.

4½ pr. list. zast. ziem. za rub 100 257 262

Waluty.

Dolary St. Uj. — 4,175,4030

Funty szterl. —

Franki franc. — 300, 290 —

Marki niem. — 25½, 24.75,

Korony austr. —

„ czeskie

Akcje.

Bank Handlowy — 2185½

„Dyskontowy, 2650,

„Kredytowy 2,500

„Zachodni —

Cukier — 2,200, 23,200

Węgiel — 3,000 3300,

Drzewo — 15,25, 1775 1725,

Lilpop — 3,000, 3300

Ostrowiec — 4,900 5550 5500

Rudzi — I 2,150, 2,300 II 2,050 2,365

Starachowice — 5,400 6,200

Zyrardów — 52,000, 59,500 58500

Borkowski 1300 1350 1335

Jabłkowsy —

Zegluga — 1450, 1475, 1450.

Elektr. w Pruszkowie —

Czy wolno używać nazwy „towarzysz”

„Arb. Zig.” donosi z Budapesztu: W ostatnim numerze „Nepsawy” znajduje się następujący dokument: „Król. węgierska policja państwowa miasta Raaby na podanie Stefana Vagi sekretarza socjalno demokratycznego stronnictwa w Raapie w sprawie używania tytułu

„Towarzysz”. Załatwienie: „Zakazuje niniejszym używania tytułu „towarzysz” na wszystkich publicznych zgromadzeniach socjalistycznych robotników, w przeciwnym razie nastąpi rozwiązanie zgromadzenia i wdrożone odpowiedzialgo postępowania karnego”.

Propaganda komunistów na kresach.

„G. Poranna” donosi, że centrala bolszewicka w Warszawie wysłała w ostatnim czasie na kresy, do Grodna, Brześcia, Pińska i t. d., przeszło 100 agitatorów w celach ustnej propagandy przeciw państwu, armii, i t. d. Agitatorów wyposażono w bibułę i pieniądze. Mają oni również uprawiać szpiegostwo wojskowe i polityczne!

„Stronnictwo mieszczańskie”

Organizuje się w Krakowie i zachodniej Małopolsce stronnictwo mieszczańskie. Zamiastem jego jest stanąć do walki wyborczej. Obecnie krakowski korespondent „Rzeczypospolitej” pisze: „Stwierdzić możemy na podstawie listów,

rozsyłanych przez to stronnictwo, a wręczonych naszej Redakcji w oryginale, że stronnictwo mieszczańskie powołuje się w swojej pracy organizacyjnej na współpracę i sojusz z ludowcami z pod znaku Piasta”.

—o—

Migawki republikańskie.

—o—

Korespondent „Kurjera Lwowskiego” donosi o skandalicznych warunkach na kresach wołyńskich, a zwłaszcza w powiecie Krzemienieckim.

W urzędach panuje najzupełniejsza anarchja. Starostwo nie wie, czy nie chce wiedzieć o zarządzeniach województwa. Nierobstwo u

rzędników przechodzi wszelkie granice. Starostwo nie słucha województwa, sołtysowie nie słuchają starostwa. Bandytyzm przybrał zastraszając rozmiary, ponieważ się go zupełnie nie zwalcza. Bandyci rozsyłają wyroki śmierci i tą dają okupu, czemu znękana ludność czyni za- dość, nie mając środków obrony.

Legitymacji bez łapówki dostać niepodobna, a i tak czekać trzeba miesiacami. Natomiast żydzi z Rosji nabywają po przyjeździe, oczywiście za wysokimi łapówkami, z łatwością obywatelstwo polskie — to też zachowują się jak u siebie w domu, kolportują bolszewickie pisma i chętnie się głośno, że starostwo i policja siedzą w ich kieszeniach — niestety odpowiada to rzeczywistości. — Natomiast nie którzy obywatele mający tam posiadłości, nie mogą uzyskać obywatelstwa.

„W innych powiatach” — pisze „Kurjer” — dzieje się nie lepiej. Ogólne ma się wrażenie, że każde stanowisko jest udzielniem księstwem, a po starostwie, n.p. kowelski, zaprowalżają na audjencjach hiszpańskie ceremonie całowania rąk. Wszystkie zaś nadużycia u krywa się pod pozorem walki z bolszewizmem. Żelaznej różgi, a potem żelaznej miotły! 9 „Myśl Niepodległa” zamieszcza jako dokument czasu, dosłownie i wraz z błędami ortograficznymi, komunikat związku zawodowego robotników rolnych w Lipnie. Dokument ten brzmi:

„Komisja strajkowa zlipna Polica Womrze Macie robić w najoże mata sieki urznac Diakani i Mozele podoktora jechać lub po Arkuszerkie (zborze przerobić tylko jak Naj Predzy wy żeby był Przytem deligat). Strórze podwoch Nadziei a Nanoc trzy Forman Nieobowięzuje strajkować Komisiya strajkowa Przewodnicuncj Kielisek dla delegata Wiliński Jan Zasada 29 sierpnia 1921”. (Pieczęć: Związek zawodowy robotników rolnych w Lipnie). Zaiste, dokument czasu.

Czytamy w „Głosie Łobelskim”. W niezmiennie dusznej i zatrutej atmosferze pracują niektóre nasze urzędy państwowe. Klasycznym tego przykładem jest odkryta niedawno działalność b. urzędnika Min. Pracy, dra Feinsteina.

Był on referentem międzynarodowego biura pracy i miał za zadanie informować zagranicę o stosunkach robotniczych w Polsce.

P. referent gromadził b. skrupulatnie i dokładnie wszelkie materiały, trafiał do najtajniejszych dokumentów i działań — czy na pożytek państwa?

Właśnie w tem rzecz cała! Okazało się oto, że p. Feinstein był podejrzwany o bliskie stosunki z komunistami, którym miał dostarczać b. cennych wiadomości: P. F. został aresztowany, ale dla braku pewniejszych danych, wypuszczono go na wolność a nawet dopuszczono do dawnego urzędu.

Po jakimś jednak czasie pysne oko policyj zauważyło znowu coś podejrzanego w robocie pana referenta i nastąpiło nowe aresztowanie.

Tym razem aresztowany uzyskał pozwolenie na wyjazd za granicę.

Czego maż nie może zrozumieć?

Pewna niemiecka autorka uczyniła następujące dowcipne zestawienie:

Maż najczęściej nie może zrozumieć, że mieszkanie musi być od czasu do czasu gruntownie oczyszczone i że skutkiem tego musi powstać pewien niepokój w domu; że nierzawszy coś w nieporządku w swej garderobie, zamiast zwrócić na to uwagę żony, zanim się ubrał mówi: „ach, to jeszcze nie naprawione” że spodki, talerze i doniczki kwiatowe nie są popielniczkami; że dzieci muszą czasem hałasować, że żona nie może równocześnie dotrzymać mu towarzystwa i gotować dobrego obiadu w kuchni; że pani domu ma także prawo być czasami zmęczoną i mieć chwile zupełnego spokoju; a wreszcie jego żona jest najgospodarniejszą, najoszczędniejszą i najmiłszą kobietą w świecie.

Depesze nocne

Kurs marki polskiej.

BERLIN 25 10 (PAT) — kurs polskiej notowano dziś 4.32.

Oficjalne przyjęcie decyzji.

WARSZAWA 25 (Pat) Posel polski w Państwie otrzymał polecenie złożenia noty następującej: Z polecenia mego rządu mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty WE. z dnia 20 b. m. oraz tekstu decyzji, powziętej 20 października 1921 r. przez konferencję ambasadorów działającą w imieniu i na podstawie specjalnego mandatu głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Rząd polski przyjmuje decyzję konferencji ambasadorów z 20 października 1921 r. w sprawie górnośląskiej, a dla załatwienia układu, przewidzianego w tej decyzji celem uregulowania „regime transitoire” mianuje p. Placide'kiego, ministra pełnomocnego (—) Skirman.

Podpisanie konwencji w sprawie wysp alandzkich.

WARSZAWA 25 10 (Pat) Delegat polski przy Lidze Narodów prof. Askensz dnia 21 b. m. podpisał w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej konwencję w sprawie wysp Alandzkich.

W sprawie ochrony granic — wyłoniono podkomisję.

B. komisja administracyjna wysłuchała sprawozdania delegatów rządu o ochronie granic w walce z przemytnictwem ogólnej dyskusji wyłoniono podkomisję, która ma zapoznać się z materiałem rządowym i przedstawić wnioski.

Zniesienie podsekretariatu w M. S. W.

Podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych, p. Kuczyński, podał się do dymisji. Stać powieszko jego podobno nie będzie wcale obśadzone.

ZAMIANOWANIE MINISTRA DLA WIELKOPOLSKI.

WARSZAWA, 25 — 10 (PAT) Naczelnik Państwa zwolnił dr. Juliusza Trzcńskiego z urzędu ministra b. dzielnicy pruskiej, a za mianował na jego miejsce dr. Józefa Wybickiego.

Podsekretarz stanu x. Stefan Stoiński został mianowany kierownikiem Min. aprowizacji.

NA WALKĘ Z EPIDEMJAMI W POLSCE.

BRUKSELA, 25 — 10 (PAT) Rada Ministrów postanowiła udzielić nowej subwencji w wysokości 1.000 funtów szt. komitetowi Ligi Narodów, który ma za zadanie organizowanie w Polsce walki z epidemią tyfusu.

WYMIANA TYSIĄCMARKÓWEK.

WARSZAWA, 25. — 10 (PAT) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje: Ponieważ z rozmaitych stron wyrażane są życzenia, aby P.K.K.P. ogłosiła serię fałszywych bilietów tysiącmarkowych, wyjaśniamy, że fałszyfikaty oznaczane są przez fałszowane ustawicznie najrozmaitsze serie, przeto ogłoszenie jakiegokolwiek wykazu nie osiągnęłoby zamierzonego celu i mogłoby tylko wywołać zamęt w obrocie pieniężnym.

Nadmieniamy, że wobec ogłoszonego wycofania kościuszkowskich bilietów tysiącmarkowych P.K.K.P. bilietów tego typu obecnie zupełnie nie wydaje, natomiast wymienia je na bilety nowego typu.

Celem przeprowadzenia jaknajrychlejszego ściągnięcia tych bilietów uruchomiono w oddziale głównym P.K.K.P. specjalne kasy wymiany, których liczba w miarę możliwości zostanie jeszcze zwiększona.

Giełda zbożowa.

WARSZAWA 25 10 (Pat) Giełda zbożowa: pszenica 14,500, żyto 9,000. Otręby jęczmieńne francuskie 6,000 (ceny rozumieją się za 100 kilogr. netto, loco stacja załadunku o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy).

Koniec Epopei.

Potwierdzenie wiadomości.

BUDAPESZT 24 10 (Pat) Godz. 2 w nocy. Potwierdza się wiadomość, że b. król Karol i królowa Zyta zostali uwięzieni i internowani w zamku koło Toti.

INTERNOWANIE RODZINY KAROLA HABSBURGA.

WIEDEN, 25 — 10 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z kół dyplomatycznych, że istnieje plan tymczasowego internowania b. króla Karola na jednym z angielskich monitorów na Dunaju.

Jako stałe miejsce pobytu wymieniona jest jedna z wysp dakarytyckich.

Karol byłby internowany wraz z całą rodziną.

Koalicja przeciw Habsburgowi.

LONDYN 25 10 (Pat) Lloyd George oświadczył w Izbie Igin, że państwa sprzymierzone zajmują nadal stanowisko zdecydowanego oporu przeciwko restauracji któregośkolwiek z członków dynastji Habsburgów.

BERNO, 25 — 10 (PAT) Rada Związkuwa postanowiła wydalic z granic Szwajcarii wszystkich członków rodziny Karola, z wyjątkiem tych, którzy są konieczni celem pielęgnowania dzieci Karola pozostających jeszcze w Szwajcarii.

Lista osób będzie jutro ogł.

Min. Patek w sprawie pomocy dla uchodźców.

Minister pełnomocny przy rządzie japońskim Patek wezwał społeczeństwo polskie w Stanach Zjedn. do akcji składkowej na rzecz Polaków na Syberji. Położenie ich jest katastroficzne, repatrycja lub przetrzymanie wymagają olbrzymego współudziału społeczeństwa. Uprasza zatem polskie w Waszyngtonie o poparcie akcji składkowej.

Inteligencja po wojnie.

W powrotnej drodze z placu ćwiczeń, gdzie odbyliśmy bierną, bo pogładową lekcję mustry podług nowego regulaminu, wstąpiliśmy na zwykłą czwartkową herbatkę (z cukrem, ale zółtym, ze współdzielni) do porucznika X.

Przy stole potoczyła się rozmowa dokoła różnych szczegółów.

Panna Ola opowiada właśnie zagadkowe zniknięcie z horyzontu towarzyskiego swojej przyjaciółki wraz z narzeczoną, pporucznikiem ulanów.

— Dawno już zgineli? — spytałem.

— Blisko trzy tygodnie, — odpowiedziała panna Ola — i co dziwne w tej historii, że wszyscy dokoła, rodzina, krewni i znajomi martwią się okropnie, tylko jeden wujaszek panienki, mieszkający na Pradze, uspakaja, iż jest przekonany, że im się nic nie stało i że, wkrótce wszystko będzie dobrze i t. d. Szkoda ich, dodała panna Ola, taka ładna była para, ten dziarski ulan z bujną płową czupryną, spa-

dająca na szramę na lewej skroni, ona brunetka z dużymi szafirowymi oczami i pieprzkiem pod prawym okiem, doprawdy, przyjemność była patrzeć na nich!

— Znajdą się, — wtrącił Wacek — niech mu tylko urlop minie, to i panna się zamelduje!

— Kiedy on wyszedł do rezerwy, jakaś fabryka go reklamowała, sama sprawdzałam! — wyjaśniła panna Ola.

Kapitan xerzy okazywał wielkie zainteresowanie, gdy panna Ola przytaczała charakterystykę pary narzeczonych, wreszcie uśmiechnął się zagadkowo i zapytał:

— Czy czasem ten pporucznik nie nazywał się R...icz?

— Tak, właśnie, więc go pan znał? może pan co wie o nim, panie kapitanie, proszę powiedzieć!

— Łaskawa pani, przypadek odsłonił mi tajemnice obca, której pobudki zaczynam rozumieć, i szanując je, nie wskaże pani adresu zaginionych ale mogę zapewnić, że oboje narzeczeni, a może już nawet małżonkowie są zdrowi, pracują i zarabiają wcale edobrze! — odpowiedział kapitan.

Obie panie aż podrzuciło na krzesłach. Wzieliśmy wszyscy w obroty kapitan i wreszcie nam powiedział, że, chcąc zamówić pewien instrument mierniczy, zaszedł do jednej z większych fabryk na Pradze.

Dyrektor fabryki był tyle uprzejmy, że oprowadził go po hali maszynowej. Kapitan zrobił uwagę, że fabryka zatrudnia wielu zdemobilizowanych żołnierzy.

— Nawet oficerów, — wtrącił dyrektor, — ot przy tej tam tokarni stoi były pporucznik ulanów. Pracuje u nas od 2 tygodni, bardzo pilny i dokładny pracownik, choć nie specjalista, jednak robi bardzo szybkie postępy. Ta robotnica, która przy nim stoi, to bodaj siostra jego, pracuje w szlifierni. On teraz zarabia 1600 marek dziennie, ona 1000, — ale w krótkim czasie będą zarabiali więcej.

Kapitana zastanowiła skupiona i pogodna twarz byłego ulana, więc zapytał dyrektora o nazwisko robotnika.

— R...icz! — brzmiała odpowiedź.

— Ten fakt — zdefiniował kapitan — może być początkiem rewolucji i niech towarzyskich i klasowych, a poparty efektem dobrobytu zrodzi się hasło: inteligencja do warsztatów!

Gumy samochodowe
pneumatyki i pełne,
przybory samochodowe

sprzedaje

Biuro Agentur. „MOBILE” Łódź, Juliusza 4.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
ul. Ewangelicka 2. Godz.
przyjść od 9—2 i od 6—8
Panie od 5—6. 32P



Wydział Pośrednictwa Pracy

przy Stow. Handlowców, Polskich Piotrkowska 108
polecą na posady:

buchalterów biuralistów
kasjerów stenotypistki
korespondentów maszynistki

Biuro czynne codz. prócz sobót i świąt od 7 — 8 wiecz.
(35B)

Teatr „SCALA”

Cegielniana 18.
W niedzielę, dn. 30 paźdz.
o g. 4 pp.

Dla dzieci
i młodzieży
całej Łodzi

BAJKI

Wesoły warszawczy: **MARJA STRONSKA** (krośna baka), **HENRYK MAŁKOWSKI** (najcudowniejsze dziecko świata), **HALINA BUCZYŃSKA** (wieloletnia śmiechka, śpiewa, tańczy i mówi), **MARJUSZ MAJUSZ** (hr. wesołek), **M. NIEMCZYŃSKI**.
Zupełnie nowy program! Bilety do nabycia w kasegarni „Czyta”, Dzielna 2 od 11-1 i od 4-7, w dniu przedst. od 10 rano w kasie. 1705

Pazenicę, żyto, mączkę kartoflaną (krochmal),
poleca:

Syndykat Rolniczy w Łodzi

Spółka Akcyjna

ul. Kilińskiego 36 50.

164D

Zarząd Gazowni miejskich w Łodzi

podaje do wiadomości pp. konsumentów, że z powodu braku węgla **zmuszony jest do wstrzymania dopływu gazu.**

Należy zatem dnia 27 b. m., t. j. w czwartek o godz. 3-ej po południu pozamykać wszystkie kurki przy lampach i kraniki do kuchenek i innych przyrządów oraz zamknąć główny kran przy gazomierzu.

Nie wypełnienie niniejszej instrukcji może pociągnąć za sobą nie-szczęśliwe wypadki, za które Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi nie będzie odpowiadał.

O przywróceniu normalnego ciśnienia gazu w przewodach będzie zawczasu ogłoszone.

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.

Drukarnia „ROZWOJU”

przyjmuje obstalanki

na wszelkie roboty drukarskie.

Wezwanie.

Sędzia Sledczy 8 rewiru Sądu Okręgowego w Łodzi uprasza o zgłoszenie się do kancelarii jego, mieszczącej się w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Pańskiej 115 pokój 64, w godzinach urzędowych (9—3) wszystkie osoby, które mogłyby udzielić wiadomości, gdzie i w jakim towarzystwie spędzał czas s. p. Kazimierz Kamiński dziennikarz w okresie od 20 do 23 października r. b., oraz osoby, które bliżej znały tryb jego życia.

172K2

Ważne dla pań!

Poleca wielki wybór palt, sukien, spodnic, bluzek, sweatrów po cenach niższych

Warszawski Magazyn konfekcji damskiej

A. Schindler

Główna 11.

(174K)

Ogłoszenia

Urządzenie sklepowe lub restauracyjne, bilard kregielkowy, duże lustro, lodówka pokojowa, garnitur miękkich mebli maszyno-pralnię i wiele innych rzeczy z powodu zmiany interesu są natychmiast do sprzedania.

Wiadom. Kilińskiego 117 m. 5 od 8-10 r. i od 2-4 pp. (K1)

Rauzę wszystkim!
kupować towary tylko p. i.

**„Najtańsze
Źródło”**

bo w mieszk. przyw.
Łódź DZIELNA 34.

Płótno białe	Bostony
Płótno kol.	Szewioty
na wyspy	Sukna
na pościel	Korty
Cajgi różne	Barchany
Chustki	Flanele
Surówki	i podszewka
Ceny specjalne dla koope-	
ratyw, kółek i sklepów.	
Hart. — Detal.	

Ser śmietankowy

sprzedaje hurtowo

Tow. Mleczarskie

w Łodzi, Al. Kościuski 29.

171D

Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

Niniejszym zapraszamy wszystkich pp. Właścicieli Nieruchomości miasta Łodzi na zebranie informacyjne w sprawie odbytego ostatniego

Ogólnego Zjazdu w Warszawie

na czwartek, dn. 27 października r. b. na g. 5 po południu punktualnie.

Zebranie odbędzie się w Sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, Pomorska 21.

Zarządy

I i II Stowarzyszeń Właśc. Nieruchom. m. Łodzi

Bilety wejścia nabywać można w Stowarzyszeniach i przy wejściu na salę, 173P

— Dziewięć morgów —

gospodarstwo rolne, ogród owocowy, budynki gospodarcze, pompa, domek mieszkalny na dwie duże stancje, wraz z zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, położone przy samym sosnowym lesie 6 wiorst od st. Koluski, a tylko 2 wiorst od st. Słotwiny, jest do sprzedania **za 3 miliony marek.** Bliższe szczegóły Łódź, Piotrkowska 132 mieszkania 2. 166P

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet w okolicy Górnego rynku. Zgłaszać się do „Rozwoju”.

Poszukiwani kapitaliści

do rozszerzającej się poważnej polskiej fabryki sukna.

Oferty od chrześcijan z kapitałem od 10 milionów uprasza się adresować do „Rozwoju” pod „Łódzki rayon” (162B)

Pokoju przyzwoitego na 2 lub 3 miesiące, w centrum miasta poszukuję. Może być za produkta. Oferta do „Rozwoju” „Dobra cena” 174D

Powrócił

Dr. Wołyński

Choroby uszu nosa i gardła przyjmuję od 10 do 12 i 4-6. Piotrkowska 121. (97P)

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę i sprzęty domowe A. WAJCMAN Dzielna 19 w sklepie.

Dr.

O. ALTENBERGER

CEGIELNIANA 81 choroby nosa, gardła, uszu; od 10½ — 11½, i od 4½ — 7 wiecz.

Proble ogłoszenia:**Kupno i sprzedaż:**

A.A.A. Kupuje futra, zakłady karakulowe, fokowe garderobe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczańska 45, Chrzanowicz. 3572-60

A.A.A. Kupuje meble, dywany, futra, garderobe, bieliznę, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Łaznik Benedykta 28-13 parter. 3436-7

AA. Łóżka z materacami, szafy, kredensy, stół, krzesła, otomana, leżanka, garnitur gabinetowy sprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4. 3364-4

AA. Meble sypialni, stołowa, szafy, łóżka, stoły, krzesła, wiedeńskie oraz inne. Sprzedaje Piotrkowska 106. Przeddzieci. 3558-0

A. Meble różne, dębowe, sprzedam. Sienkiewicza 59. 21. Ofiary 11 wejście pierwsze piętro. 3629-5

D. Do sprzedania majątki ziemskie, gospodarstwo rolne 5,7,10,12,15,16,22,51 morgów z ogrodami w okolicach Łodzi jak również domy wille, młyny, placę interesy handlowe, ma biuro „Fortuna”. Łódź Wólczańska 165 róg Karoła. 3596-3

K. Kupię domek do cztery tys. mk. Oferty do Rozwoju pod „Domek”. 3571-2

D. Do sprzedania dom z zabudowaniem 50 drzew owocowych. Nowe-Chojny. Wiadomość Sosna-Pabjanicka 46 m. 3. 3572-2

S. Skrzypce nowe w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Radomska 21 u gospodarza. 3942-4

M. Magiel nowa w dobrym stanie do sprzedania. z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Fiałkowska 30. Walasiak. 3467-4

D. Domy, wille, majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, młyny, fabryki, sklepy, młeczarnie, cukier, apteki, drogerie, maszyny różnych konstrukcji i inne interesy handlowe mają do sprzedania biura Handlowo-pośrednicze. A. Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 telef. 840. Bydgoszcz Dworcowa 13. 3538-5

D. Dom z ogrodem sprzedam, tanio składający się z 4 pokojów, woli, przy Szosie-Pabjanickiej przy tramwajach. Wiadomość ul. Nowo-Pańska 144 m. 2. W. Mielczarek. 3569-2

S. Sprzedam maszynę Singera, bebenkową, Pomorska 68 front 1 piętro. 3565-2

S. Spółka piekarska do odstąpienia z powodu choroby. Wiadomość ul. Nowa 1436 u gospodyni. 3594-1

D. Dom o 4 mieszkania, murowany na Slesyngu do sprzedania. Księży młyn ul. Tatrzańska 11 Kierewicz. 3540-1

D. Domy do sprzedania i sklepy, sporzywcze. Targowa 12 Szmydt. 3528-3

S. Sprzedam maszynę krawiecką, niedrogo. Wyznora 52-4. 3510-1

Telefon belgijski nowy, ścienne. Tokazynie do sprzedania. Zgierz ul. Średnia 22 m. 4. 3619-2

M. Maszyna do sprzedania. Wiadomość Łąkowa 22 m. 3. 3622-2

F. Fortepian do sprzedania. Sienkiewicza 76 m. 3. 3525-1

G. Gospodarstwo 2 włók ziemia i łąk, dobra zabudowania, dobrym stanie dom 4 pokoje, inwentarz kapielowy, cena żądana 12 milionów. Biuro F. Witczaka Łódź Lubelska 8 róg Napiórkiwskiego. 3703-2

W. Wille murowane 5 pokoi, woli, nych oraz mieszkanie dla dozorcy i park 1 1/2 morgi przy tramwaju do sprzedania 3 1/2 miliona pół domu 11 piętrowy w dobrym punkcie 5 milionów. Biuro pośrednicze Handlowe Fr. Witczaka Łódź Lubelska 8 róg Napiórkiwskiego. 3805-2

S. Sprzedam sklep spożywczy z pokojem dobrze prosperującym z towarem za 120,000 tysięcy z powodu zmiany interesu ul. Tuszyńska 13 przy Rzgowskiej wprost w ul. Piaseczną 3601-2

S. Sklep galanterijny do sprzedania. Wiadomość Nowo-Zarzew s. a. 51 w sklepie. 3012-1

M. Motocykl sprzedam. Piotrkowska 132 34. 3645-2

T. Tanie sprzedam (stare) rowery bez gum i części stoły szafki, łóżko, zycząc ul. Górna 14 m. 44 (Koziny). 3618-2

S. Sklep spożywczy dobrze prosperujący z powodu samotności sprzedam. Łączna 7 Chojny. 3512-2

S. Sklep spożywczy dobrze prosperujący jest natychmiast do sprzedania. Łączna 7 Chojny. 3532-1

S. Sklep spożywczy sprzedam. Skierniewicka 12. 3597-3

M. Maszynę Singera sprzedam. Sosnowa 17 „sklep”. 3602-3

G. Gramofon i maszynę do szycia sprzedam. Radwańska 49 w sklepie. 3638-1

M. Maszynę do szycia Singera, gabinetowa mało używana do sprzedania ul. Nowo-Targowa 20 m. 1. 3607-3

D. Do sprzedania kredens i bufet, sklepowy, krzesła wiedeńskie, firmy Tonet i stoliki marmurowe. Wiadomość Miłaza 42 w sklepie. 3611-3

D. Dom do sprzedania 4 piętrowy z 6 i pół miliona. Wiadomość ul. Aleksandrowska 56 sklep Galanterijny. 3939-1

S. Sprzedam 3 domy za 1-4 mil. marek blisko Łodzi, Komunikacja tramwajowa. Wiadomość Pomorska 12 Cukiernia pośrednicy wykluczeni. 3644-1

K. Kupię maszynę do robienia gliz. Może być używana lecz w dobrym stanie. Jan Maruszewski Inowrocław Kilińskiego 3-5. 3648-1

S. Sprzedam sklep spożywczy i kilkadziesiąt pudów drzewa. Brzeńska 69. 3643-3

D. Domy, majątki, interesy przyjmuję do sprzedania. Kurkowskiego Gubernatorska 30-1. 3645-2

Różne:

A. Kuszerka Maria Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 m. 14. 3314-17

A. Kuszerka Pipikowa Piotrkowska 132-14. Dla pań przyjeżdżających pokój. -17

A. Amerykanin poszukuje dwóch pokojów umebliowanych z osobnym wejściem. Cena obojętna. Zgłoszenia pisemnie adresować: W. Jesień Hotel Savoy. 3641-3

U. Uczeń 7 kl. udziela korepetycji. Piotrkowska 188 sklep. 2471-1

N. Nauczyciel gimnastyki przyjmuje posadę w Łodzi. Oferty w Redakcji Rozwoju pod J.L. 3456-2

Z. Zamienie sklep z przyległym mieszkaniem na prywatne mieszkanie. Przejazd 45 Wągrowski. 3489-2

O. Osoba młoda z aktywnym, średnim wykształceniem, dobrej rodziny, znająca się na kuchni i szyciu, potrzebuje jako gospodyni towarzysząca w domu pojedynczej osoby w Zgierzu. Oferty Rozwoju pod „Gospodarstwo”. 3589-2

B. Biuralistka z praktyką władającą dobrze polskim i niemieckim, pożądana tłumaczenie z angielskiego, biegle pisać na maszynie, potrzebuje zaraz. Oferty pod W. M. do Rozwoju. 3626-3

M. Młody człowiek poszukuje jakiegoś rodzaju pracy. Może być i do koni. Sporna 71 za Helenowcem. 3646-2

P. Potrzebny specjalista do łowienia ołowiu. Karoła 7. Kranse. 3633-2

G. Gry skrzypcowej udzielam. Lekcja 30 mk. Radwańska 69. miesz. 4. 3627-4

P. Potrzebne aczenie do sztucznych kwiatów zaraz. Piotrkowska 174-16. 3624-3

P. Potrzebna dziewczyna do kuchenki. Piotrkowska 88 „Laure”. 3617-3

P. Pies wilczej rasy, ciemno szary, 3 miesięczny, zaginiony w niedziele wieczorem, odprowadzić proszę za nagrodą. Cukiernia T. Szaniawskiego Piotrkowska 126. 3610-2

P. Plac z domkiem przy stacji kolejowej w Łodzi do wydzierżawienia. Wiadomość Dzielna 1. firma Madier. 3632-1

P. Prowizor farmacji z długoletnią praktyką może przystąpić do spółki apteki w mieście lub wydzierżawić taką. Kapitał do 1 i pół miliona. Oferty w administracji Rozwoju sub. Prowizor. 3577-3

M. Monterzy do kotłów potrzebni. Radwańska 26. 3640-3

POSZUKUJE posady zdemobilizowanego po doświadczeniu w P. młody, energiczny, był szef kancelarii. Władza językami: polskim, rosyjskim, niemieckim, wykształcenie 4 kl. i kursy handlowe, pisze biegle na maszynie. Łaskawe oferty do administracji Rozwoju sub. Zdemobilizowany. 3636-3

K. Kucharka do małego gospodarstwa potrzebna na wieś. Napisać: Zgierz Skrzynka 14. 3640-3

O. Osoba inteligentna, znająca się bardzo dobrze na kuchni i gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni lub kucharki. Może być na wyjazd. Oferty proszę składać pod „S.S.” w „Rozwoju”. 3515-2

P. Przyjeżdżająca młoda, inteligentna, panią z średnim wykształceniem, piszącą dojrzałe na maszynie, z krótką biurową praktyką, poszukuje posady biurowej, względnie kasjerki lub ekspedjentki. Oferty proszę złożyć do adm. Rozwoju pod „Nietulejsza”. 3603-1

O. Osoba starsza, inteligentna, sympatyczna, zaimie się gospodarstwem u starszego mówiącego po niemiecku, pana, tylko za życie w Łodzi lub okolicy. Oferty w redakcji dla W. U. K. A. 3600-2

K. Kasjerka ekspedjentka potrzebuje biura do cukierni. Tadeusza Szaniawskiego Piotrkowska 126. Zgłaszać się wraz z ofertami do godz. 12 po południu. 3609-3

J. Jeszcze dwóch uczniów przyjmę na mieszkanie. Wiadomość sklep Juliusza 26. 3513-1

D. Dziewczyna ze wsi pragnie przyjąć obowiązki w domu chrześcijańskim. Wiadomość Konstancynowska 55-25 III piętro. 3604-2

P. Pracznia potrzebna do pralni i dziewczyna do sprzątanja pralni. Zielona 28. 3578-1

P. Potrzebny dozorca domu zaraz. Rzgowska 63 Bojer. 3586-2

P. Poszukuje w prywatnych domach szycia białej bielizny. Oferty Rozwoju pod „Poszukuje”. 3570-1

P. Potrzebny zdolny kuczer kawaler do zakładu pogrzebowego. Przejazd 22. 3574-2

H. Hotel w Warszawie o 20 pokojach w okolicy dworca Wiedeńskiego sprzedam za 10 mil. lub zamienię na dom. Bliższe szczegóły w Łodzi. Zgierska 51. miesz. 5 i 6 rano do 10 pp. 1. 3552-1

P. Potrzebna panna do składania mebli od zaraz. Pierwszeństwo mają wykwalifikowane. Zgłaszać się Karoła 12. 3590-2

S. Siłacz samotny poszukuje posady mechanika przy centralnym ogrzewaniu w dużym domu. Łaskawe oferty przyjmijcie. Rozwoju sub. „Mechanik”. 3575-2

E. Energiczna ekspedjentka poszukuje posady w kooperatywie lub większych sklepach kolonialnych. Posiadam 8 letnią praktykę oraz świadectwo. Mogę złożyć kaucję do 40 tys. mk. Łaskawe oferty do adm. „Rozwoju” dla „Ekspedjentka”. 3588-2

P. Przybłąkał się pies młody, brązowy, w białe łaty z paskiem na szyi, odebrać można za zwrot kosztów (Zabia). Piastowskiego 7-6. 3531-1

Zagubione dokumenty

A. Adam Dorajczyk zagubił dowód osobisty. Wyd. w Łodzi. 3539-1

K. Kędziński Kazimierz zagubił paszport polski. Wyd. w Łodzi oraz kartę bezterminowego urlopu. Wyd. w Płocku. 3552-2

K. Krysiak Józef zagubił nadkartę. Wyd. w Łodzi. 3576-2

W. Wpłaczek Jan, Ogrodowa 39, zagubił kartę bezterminowego urlopu. Wyd. z P. K. U. w Łodzi. 3519-2

W. Wpłaczek Ignacy zagubił paszport niemiecki. Wyd. z gm. Kutno pow. Kotowski. 3585-2

F. Franciszka Wola zagubiła kartę kaucyjną. Tysiąc mk. wyd. ze zwalnia bielizny wojskowej. 3564-2

W. Wpłaczek Antoni zagubił koncesję na sprzedawanie papierosów i cytoniu. Wyd. z gm. Wymysłów p. Łask. 3563-2

M. Moszyński Jan zagubił paszport rosyjski. Wyd. z gm. Wądek p. Piotrków. 3564-2

F. Ferdynand Hanysz zam. na Stokach przy ul. Spokojnej 2, zagubił paszport polski. Wyd. w Łodzi. 3573-2

B. Bronisław Biberger zagubił paszport niemiecki. Wyd. w Łodzi. 3591-2

F. Felman Fiszler zagubił paszport polski. Wyd. w Łodzi. 3559-3

Z. Zielińska Stanisława zagubiła paszport niemiecki. Wyd. w gm. Lutomiersk. 3588-2

F. Filipczak Zygmunt zagubił kartę bezterminowego urlopu. Wyd. w Sandomierzu. 3562-3

I. Ignacy Hamelski, Ogrodowa 17, zagubił kartę węglową. Wyd. w Łodzi. 3617-1

W. Wudel Michał zagubił dokument odroczenia. Wyd. z P. K. U. w Łodzi. 3642-3

T. Trzonek Adam zagubił bilet przewoźny. Wyd. w Warszawie. 3647-3

D. Defelński Ignacy, Skierniewicka 8, zagubił paszport rosyjski. Wyd. w Tuszynie. 3572-2

W. Wilken Karolina i Stanisława, zamieszkałe przy ul. Piotrkowskiej 99, zagubiły paszport niemiecki. Wyd. w Łodzi. 3630-3

O. Otarzewski Adam, Wólborska 28, Baluty, zagubił legitymację chlebową na 5 osób. 3631-1

O. Olga Djechtjerowa zagubiła paszport. Wyd. przez okupantów. Zwrócić Radogoszcz. Stejana 3. 3634-3

P. Przybyszewski Feliks, Siekocińska 61, zagubił paszport niemiecki. Wyd. w Łodzi. 3615-3

K. Kołodziejska Stanisława, Wólczańska 156, zagubiła paszport niemiecki. Wyd. w Łodzi. 3613-3

T. Trautman Józef zagubił paszport rosyjski. Wyd. w Łodzi. 3628-3

K. Kasprzak Adam i Franciszka, zagubili paszport. Wyd. w New Jorku przez konsulat. 3592-3

L. Lerch Adolf zagubił paszport niemiecki. Wyd. w Łodzi. 3598-3

J. Józef Oiko zagubił kartę tymczasowego zwolnienia. Wyd. w P. K. U. 28 p. w Łodzi. 3623-3

B. Badziszewski Bronisław zagubił paszport niemiecki. Wyd. w Kołomie. 3621-3

D. Dopierała Feliks, Nawrot 92, zagubił paszport niemiecki. Wyd. w Łodzi. 3616-3

CENA OGŁOSZENIA PRZED TEKSTEM I W TEKŚCIE — 90 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 50 mk. KOMUNICYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ, ZA-GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stroń nica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Łacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.